

# Post Regiment, Getto

Budujemy sobie klatkę  
Nasze własne getto  
Krzyżąc tyle o wolności  
Pilnujemy siebie sami  
Nikt się nie wychylił poza  
Wyznaczoną linię by coś zmienić  
Więc nie zmieniamy nic  
Bo inni patrzą  
Trudno pojąć ciasnym mózgiem  
Że nie ma klatek  
Nie ma granic podziałów  
Sami je stworzyliśmy  
Ogłupieni propagandą systemu  
Nikt nie waży się  
Łamać reguł  
Które sami sobie stworzyliśmy  
Nikt nie waży się  
Odróżnić od reszty  
Zaraz jeden drugiemu  
Zaciska pięść  
Przecież jest dobrze  
Wmawiamy sobie  
I nie zmieniamy nic  
I coraz ciasniej w naszej klatce  
Drepczemy w miejscu  
Przekonani o swej racji  
Skutecznie się ograniczmy  
Powoli przeżywamy wszyscy  
Tacy sami